

:: W KAŻDĄ ŚRODĘ KONKURS !!! CZYTAJ "ZDROWIE I URODA"

aktualności

KRAJ
ŚWIAT
PERYSKOP
OPINIE/KOMENTARZE
SPORT
KULTURA

[<<powrót](#)

Potrzebna jest propaganda

Z PAWŁEM KORZENIOWSKIM, mistrzem świata i Europy w pływaniu, rozmawia Paweł Rydzyński

Przez dwa lata, które pozostały do igrzysk olimpijskich, będzie się Pan koncentrował na swoim koronnym dystansie, czyli 200 metrach motylkiem. Czy możliwe są eksperymenty tak jak w przypadku Otylii Jędrzejczak?

– W Pekinie chciałbym wystartować też na 400 metrów kraulem. Ten wyścig będzie otwierał rywalizację pływaków. Niewykluczone, że postawimy także na start w sztafecie 4x400. Jest jeszcze dużo czasu, żeby się zastanawiać. I duże rezerwy.

Zszokował Pan część opinii publicznej, mówiąc, iż stosuje środek dopingowy, który równa się trzem kawom...

– Spokojnie. To jest guarana, jedna fiołka równa się właśnie trzem kawom. Chodzi o pobudzenie przed startem, żeby adrenalina podskoczyła. Nie ma jej na liście środków zakazanych, nie faszzerujemy się żadnymi świństwami.

Każde kolejne mistrzostwa, każdy worek medali przywożonych z Montrealu, Triestu, czy teraz Budapesztu, sprawiają, iż coraz więcej Polaków zaczyna się emocjonować waszymi występami. Ale nietrudno odnieść wrażenie, że – biorąc pod uwagę liczbę sukcesów – pływanie wciąż nie jest dostatecznie popularne.

– Nie możemy i nie chcemy porównywać się na przykład do piłkarzy. Futbol to sport narodowy, bardziej widowiskowy, choć też oczywiście znacznie częściej pokazywany w telewizji.

Ale pływanie jest sportem indywidualnym, o sukcesy łatwiej.

– Potrzebna jest propaganda. Jeśli o pływaniu będzie się jeszcze więcej pisać w gazetach, mówić w radiu, pokazywać w telewizji, to na pewno popularność wzrośnie, a rodzice zaczną swoje dzieci masowo wysyłać na baseny. I za 10 lat może wyrosnie kolejne pokolenie znakomitych pływaków.

W Europie na 200 metrów motylkiem nie ma Pan godnych rywali. Łatwo o motywację, gdy ściga się samemu ze sobą?

– Mam motywację, bo chcę być szybszy od Michaela Phelpsa. To ja chcę być rekordzistą świata. W tym sezonie Amerykanin ma lepsze ode mnie rezultaty średnio o 0,6 sekundy. Mam więc nad czym pracować i marzę, że w przyszłym roku podczas mistrzostw świata w Melbourne pokażę, kto jest najlepszy. Każdy ma jakieś rezerwy, ja też. Wystarczy trochę bardziej przyłożyć się do treningu, zmienić elementy techniczne, poprawić nawroty. Wtedy wygospodaruje się te ułamki sekund.

W grudniu podczas mistrzostw Europy na krótkim basenie w Trieście na wielką gwiazdę nie tylko polskiego pływania wyrosła Katarzyna Baranowska. Kto może uchodzić za odkrycie mistrzostw w Budapeszcie?

– W wielkim stylu, po ciężkiej kontuzji i operacji barku powróciła Agata Korc. Pobiła rekordy Polski na 50 i 100 metrów kraulem. Medalu nie było, ale Agata jest taką zawodniczką, że zrobi wszystko, by na dobre zagościć w europejskiej czołówce. A niedługo może dołączy i do czołówki światowej.

Dziękuję za rozmowę.

[<<powrót](#)



aneks

trybuna
impuls

Wydawnictwo

REDAKCJA
OGŁOSZENIA
PRENUMERATA
ARCHIWUM-serwisu
ADP

[Alkomat On-line](#)

Za Darmo sprawdź ile daje Ci piwko na pusty żołądek. Przetestuj nowość

[Kredyty Samochodowe](#)

Bardzo duży wybór ofert kredytów samochodowych. Wejdź i Porównaj!

**Na stronach internetowych "TRYBUNY" zamieszczamy jedynie fragmenty wybranych tekstów.
Zapraszamy do punktów sprzedaży**

**KRAJ • ŚWIAT • PERYSKOP • OPINIE/KOMENTARZE • SPORT • KULTURA
ZDROWIE • PARLAMENTARNA
REDAKCJA • OGŁOSZENIA • PRENUMERATA • ARCHIWUM**

www.trybuna.com.pl - Wszelkie prawa zastrzeżone